

być sprawiedliwy i umiarkowany. Potrafi stosować długomyślność, wdzięczność i usługowość. Nie potrafi jednak być pokornym. Brak zaś pokory uniemożliwia mu zdobycie mądrości. Prawdziwa mądrość jest zawsze pokorna. Konsekwencją tego jest fakt, że nie może kochać. Pokora stanowi istotny składnik mądrej miłości.

Piotr, chcąc pierwszym chrześcijanom ukazać jak winni się zachować wobec niesłusznych zarzutów i cierpień zadawanych im przez pogańskie środowisko, wskazał na pokornego Jezusa, który „gdy Mu złorzeczono, nie złorzeczył, gdy cierpiał, nie groził, ale oddawał się Temu, który sądzi sprawiedliwie”. Innymi słowy Piotr wzywał czytelników do wejścia na drogę, którą wytyczył Jezus. To On, Syn Boga, dobrowolnie zgodził się na upokorzenie, by nas przekonać, że jest to jedyna droga wiodąca do prawdziwego sukcesu w życiu. Na oczach tłumu przebył tę drogę z Ogrodu Oliwnego przez pałac Annasza, Kajfasza, pretorium Piłata aż na Golgotę. Ewangelistów natchnął, by możliwie dokładnie zanotowali każdy Jego krok, jaki postawił na tej drodze.

Św. Piotr sam towarzyszył Jezusowi aż na dziedziniec Kajfasza. Tam zabrakło mu pokory. W Wielki Piątek nie wytrzymał na tej drodze. Po latach zrozumiał, że innego wyjścia nie ma, że trzeba wędrować za Mistrzem aż na Krzyż. Kiedy redagował swój list wiedział, że sam wcześniej czy później musi przejść i ten ostatni odcinek ewangelicznej drogi, z którego w Wielki Piątek zrezygnował. Píše więc: „Chrystus zostawił nam wzór, abyśmy szli Jego śladami”.

Por. Ks.E.Staniek

Na Medytację...

Wiele głosów słyszymy wokół. Głos Jezusa. Głos mediów. Głos lęku. Głos własnego interesu. W czyj głos najczęściej się wsłuchujemy? Czyj głos brzmi dla nas swojsko i miło, a czyj obco i zniechęcająco? Żeby znać głos Jezusa, trzeba Go słuchać. Możemy Go nie rozumieć, możemy się z Nim nie zgadzać, możemy się z Nim kłócić – ale nie przestawajmy Go słuchać. Bo jak Go rozpoznamy, gdy będzie nas wołał? On mówi do nas przez Pismo Święte, liturgię, nauczanie Kościoła, modlitwę. Nie marnujemy okazji!

Oremus

Ogłoszenia parafialne

1. Dziś obchodzimy Światowy Dzień Modlitw o Powołania. Przypominamy, że przez 25 lat istnienia diecezji z Elbląskiego Seminarium Duchownego wyszło ponad 160 kapłanów. Wciąż potrzeba jednak księży do pracy w parafiach. Z pewnością do wielu tegorocznych maturzystów Chrystus mówi w sercu: pójdz za Mną! Nie lękajcie się odpowiedzieć na to zaproszenie.
2. Jutro uroczystość św. Stanisława biskupa i męczennika – głównego patrona Polski.
3. W sobotę 13 maja w sanktuarium maryjnym w Stagniewie k. Elbląga odbędą obchody 100-lecia objawień fatimskich. Mszy św. o godz. 11.00 przewodniczyć będzie ks. bp Jacek Jezierski. Po Mszy odbędzie się procesja z figurą Matki Bożej i relikwiami bł. Franciszka i Hiacynty. Do udziału zaprasza Ks. Biskup Józef Wysocki – Kustosz Sanktuarium.
4. Zapraszamy na nabożeństwa majowe w naszym kościele. Codziennie, pół godziny przed wieczorną Mszą św.
5. Dziś na placu przy katedrze św. Mikołaja kolejne spotkanie ewangelizacyjne prowadzone przez Neokatechumenat w godz. 15.00-17.00.
6. W najbliższą sobotę 13 maja - 100 rocznica Objawień Fatimskich - o godz. 11:00 będzie sprawowana Msza św. dla chorych.
7. Jak już ogłaszaliśmy organizujemy dla dzieci wyjazd do Pieniężna dnia 20 maja. Będzie to spotkanie z misjonarzami by dowiedzieć się czegoś o misjach, a także będzie czas na dobrą zabawę. Zapisy w zakrystii.
8. Za tydzień przypada druga niedziela miesiąca. Ofiary składane na tace przeznaczone są na prace remontowe w naszej parafii (taca inwestycyjna).
9. W ostatnim czasie odszedł do wieczności:
Śp. Józef Mroczek - lat 72, z ul. Rubinowej w Gronowie Górnym
Wieczny odpoczynek racz mu dać Panie...

Intencje mszalne 08.05 - 14.05.2017r.**Poniedziałek, 08.05**

7.00 śp. Krzysztof Topolski (21 Msza św. Gregoriańska)

18.00 śp. Stanisław Marczak z okazji imienin

Wtorek, 09.05

7.00 śp. Krzysztof Topolski (22 Msza św. Gregoriańska)

18.00 śp. Helena Orzechowska (25 rocz.)

18.00 śp. Piotr Kulik (45 rocz.) i zmarli z rodz. Kulik i Kieruzel

Środa, 10.05.

7.00 śp. Krzysztof Topolski (23 Msza św. Gregoriańska)

18.00 śp. Renata Rataj (1 rocz.)

18.00 śp. Kazimierz Ocicki (35 rocz.), Adam, Krystyna, Dorian z rodz. Ocickich i zmarli z rodz. Boguszewskich

Czwartek, 11.05

7.00 śp. Krzysztof Topolski (24 Msza św. Gregoriańska)

18.00 śp. Tadeusz Turkiewicz (5 rocz.)

Piątek, 12.05

7.00

18.00 śp. Krzysztof Topolski (25 Msza św. Gregoriańska)

18.00

Sobota, 13.05

7.00 śp. Krzysztof Topolski (26 Msza św. Gregoriańska)

18.00 śp. Andrzej Sanigórski (9 rocz.) i zmarli z rodziny

Niedziela, 14.05

8.00 śp. z rodziny Kopczyńskich: Regina i Józef oraz Jolanta (5 rocz.)

8.00 śp. Krzysztof Topolski (27 Msza św. Gregoriańska)

9.30 śp. Zofia, Franciszek i Jan Kasyna, zmarli z rodz. Liszewskich

9.30 śp. Marian Bednarczyk (10 rocz.)

11.00 śp. Czesław, Rozalia, Jadwiga, Józef, Zdzisław i Zofia

12.30 śp. Stanisław Piekarski i siostra Teresa

12.30 śp. Krystyna Górnicka (4 rocz.) oraz Alina i Jan Sokołowscy

18.00 śp. Stanisław, Maria, Andrzej i Czesław

Biuletyn Parafialny

Parafii pw. Bł. Doroty z Mąków

IV Niedziela Wielkanocna 07 V 2017 r.



Dzisiejsze czytania: Dz 2,14a.36-41; Ps 23; 1 P 2,20b-25; J 10,1-10

Diabeł jej nie posiada

Wśród licznych opowieści o pustelniku egipskim św. Makarym jest i taka: „Szedł kiedyś Makary od bagna do celi niosąc liście i spotkał na drodze diabła, który trzymał sierp. Diabeł zamierzył się na niego sierpem, ale go nie mógł uderzyć. I powiedział: Wielką krzywdę mi wyrządzasz Makary, a nie mogę cię pokonać! Przecież wszystko, co ty robisz, ja także robię. Ty pościsz, a ja nigdy nie jadam; Ty czuwasz, a ja w ogóle nie śpiam. Jest tylko jedna rzecz, którą mnie przewyższasz” – „Jaka” – zapytał Ojciec Makary. A diabeł odrzekł: „Twoja pokora. To przez nią ja ciebie nie mogę pokonać”.

Opowiadanie liczy ponad piętnaście wieków i doskonale oddaje potęgę pokory. Jest to postawa człowieka wielkiego duchem, który odnosi zwycięstwo nad wszelkim złem nie siłą, lecz pełnym odwagi wewnętrznym spokojem.

Pokora, to nie kompleks niższości, to nie bojaźliwe zajmowanie ostatniego miejsca. Pokora, to umiejętność odniesienia zwycięstwa nie przez obalenie przeciwnika, lecz przez jego pozyskanie. Tysiące razy piękniejszym zwycięstwem jest przekonanie wroga, by w dalszej walce stanął w moim szereg i walczył o wartości najwyższe, niż powalenie go na ziemię i tryumfalne postawienie swej stopy na jego głowie. Tam, gdzie jest zniszczenie, zwycięstwo jest połowiczne. Pełne ma miejsce jedynie wówczas, gdy przeciwnik staje się przyjacielem. Zamordowanie wroga, to tylko ocalenie siebie. Przemiana wroga w przyjaciela, to ocalenie siebie i ocalenie wroga. Sukces jest pełny. Takie zwycięstwo umie odnieść jedynie pokora. Ona zgodzi się na szereg sytuacji przegranych, na cierpienie, poniżenie, byle tylko przekonać przeciwników o ich niewłaściwej postawie.

Szatan bardzo trafnie ocenił w czym tkwi siła Makarego. On sam potrafi naśladować wiele naszych cnót. Szatan jest odważny, potrafi